

KURJER KRAKOWSKI

Cena przedpłaty: miesięcz. kwart.
 W Krakowie 90 cent. 2 złr. 50 c.
 W całej Austrii 1 złr. 15 „ 3 „ 25 „
 W Prus. i Niem. 25 srgr. 2 tal. 12 srgr.
 W Belg., Włoz. i Szw. 5 fr. 12 fr.
 We Francji i Angli 6 fr. 15 fr.
 Numer pojedynczy 5 centów.
 W Krakowie odnośnie do domów 10 c. mies.
 Redakcja i Administracja ul. Florjańska Nr. 355.

Wychodzi codzień prócz świąt o g. 8. rano, w poniedziałki i dni poświęcone o 11ej. — Listy niefrankowane nie przyjmują się. — Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty.
Ajencje Kurjera Krakowskiego. W Krakowie: księgarnia J. Czecha w Rynku, w Tarnowie: handel P. Müldnera, w Rzeszowie: księg. Pellara, w Przemyślu: księg. braci Jeleniów, we Lwowie: Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego, księg. Seyferta i Czajkowskiego, w Poznaniu: księgarnia A. J. Żupańskiego, w Wiedniu: Haasenstein et Vogler, Wien, Neuer-Markt Nr. 16.

Cena ogłoszeń (inserterów).
 Od wiersza drobnego druku za każdorazowe umieszczenie 4 centy.
 Opłata stemplowa 30 cent. od każdego ogłoszenia za każdorazowe ogłoszenie.
 Za ogłoszenia nadsyłane wprost do redakcji i płatne gotówką, stempel płaci wydawnictwo.
 Inseraty przyjmuje Z. J. Wywiakowski, ul. św. Anny, dom dra Balko.

Przegląd polityczny.

Wiener-Ztg. ogłosiła memorjały obu frakcji ministerjalnych. Memorjał większości bardzo stanowczo oświadcza się przeciw ustępstwu dla narodowości i żywo polemizuje przeciwko federalizmowi.

Ministrowie oświadczają stanowczo, że się uparcie sprzeciwiać muszą wszelkim projektom dążącym do zmiany stanowiska państwowego królestw i krajów, nietylko więc oświadczają się przeciw federalizmowi, ale i wszystkim innym próbom przejednania opozycji bez istotnego naruszenia zasad konstytucji.

Memorjał mniejszości bardzo zrećnie i trafnie wytyka sprzeczności memorjału większości i wskazuje niebezpieczeństwa jednostronnej reformy wyborczej, jakaby chciała przeprowadzić większość. Zresztą mniejszość oświadcza z naciskiem, że chce się trzymać legalnej, konstytucyjnej drogi. Mniejszość projektuje odnowienie rady państwa i sejmów, ale w sposób nie obalający konstytucji. Mniejszość uważa, że dzisiejsza rada państwa nie jest właściwą do zmieniania konstytucji, że należy ją rozwiązać, a zwołać radę specjalną

do reformy wyborczej i zmiany konstytucji. W końcu ministrowie mniejszości (Taafe, Potocki, Berger) proszą o dymisję.

Provizorium, które obecnie w skutek wyrażnej woli cesarza istnieje, stało się tak przykrem, że już w tych dniach liczyć można prawie na pewno na stanowczą decyzję. Ogłoszenie memorjałów jest wstępem do ukończenia przesilenia ministerjalnego.

Potwierdza się wiadomość o odwołaniu posła francuzkiego p. Benedetti z Berlina. Pan Benedetti nie był lubionym na dworze pruskim, widzą więc w tym kroku dowód uprzejmości rządu francuzkiego. Kto zajmie stanowisko opróżnione dotąd niewiadomo.

Wiadomości polityczne.

Kotar 12 stycznia. Poddając się Krywozszanie złożyli broń, która im bezzwłocznie „dla ich własnego bezpieczeństwa“ oddaną została.

Pozostaje tylko jeszcze do uspokojenia Pobori.

FRANCJA. Paryż 12 stycznia. Minister spraw wewnętrznych mówi w okólniku do pre-

fektów, że obecny gabinet ma wprowadzić w życie publiczne nowe zasady i energicznie dążyć będzie do połączenia cesarstwa z wolnością. Rząd nie ścierpi nieporządków z jednej, nadużyć władzy i samowoli z drugiej strony, zaleca prefektom czuwać nad swobodą wyborów, bezstronnie traktować ludzi wszelkich przekonań i dążyć do skupienia około tronu wszystkich sił wolnomyślnych i konserwatywnych.

Według jednego z dzienników, w kwestji rzymskiej Emil Ollivier jest za utrzymaniem *status quo*. Wojska francuzkie dopóty pozostaną w Rzymie dopóki Włochy nie wyrzekną się wiecznego miasta.

Telegram N. /r. *Presse* donosi, że na żądanie ks. Piotra Bonapartego sprawa jego sądowną będzie przez zwykły sąd przysięgłych.

HISZPANJA. Madryt 11 stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów Prim przedstawił nowe ministerjum, i oświadczył, że teraz można zająć się spokojnie kwestją monarchy.

WŁOCHY. Florencja 12 stycznia. Król przepędzi karnawał w Turynie.

Z powodu ciągłych deszczów Arno i inne

Mieszkania.

Brak mieszkań. Wpływ mieszkań na zdrowie powszechne i moralność. Spółki do budowy domów. Domy na wzór koszar (system koszarowy). Małe domki zawierające mieszkanie dla jednej rodziny (cottage-system).

Szybki wzrost miast pociąga za sobą coraz większy brak mieszkań, w skutek którego cena za najem lokali wzrasta do bajecznej czasami wysokości. Ludność uboga, wyrobnicy, rękodzielnicy i t. d., a nawet tak zwana klasa średnia, zwłaszcza niżsi urzędnicy cierpią przez to niewypowiedzianie. Nie mając odpowiednich funduszów na zapłacenie wygórowanego czynszu za mieszkanie dostateczne do pomieszczenia rodziny, muszą się oni gnieździć po wilgotnych i ciemnych zaułkach, strychach, piwnicach, z wielką szkodą dla zdrowia i zamożności, bo rzeczą jest udowodnioną, iż złe mieszkanie sprowadza na ubogą rodzinę wszelkiego rodzaju nieszczęścia, jakoto:

choroby ciężkie i śmiertelne, a w następstwie niezdolność do pracy, brak zarobku, zgryzoty, długi, pijaństwo, niesnaski domowe — słowem zniszczenie i upadek.

W wielkich miastach dzielnice przeludnione, zamieszkałe przez tak zwany proletarjat, przedstawiają przerażający obraz nędzy i rozpacz, przytulisko zbrodni i zepsucia moralnego. Mieszkania robotników i czeladzi rzemieślniczej po miastach naszych jak również lepianki czy chaty ludu wiejskiego nie lepsze na nas robią wrażenie.

Aby dać czytelnikom naszym choć słabe wyobrażenie, jak zgubne sprowadzają skutki ciasne, zaduszone i brudne mieszkania, przytaczamy tutaj rezultata obliczeń statystycznych w Anglii z lat 1864—1866. Okazują one, iż między klasą robotniczą każde drugie dziecko staje się ofiarą stosunków, w których się narodziło; połowa więc dzieci nowonarodzonych umiera, druga zaś połowa pozostała przy życiu pędzi mizerny żywot, a każde dziecko żyje o połowę krócej niż dzieci ludzi zamoż-

nych. Anglja jedynie przez mordercze, szkodliwe dla zdrowia mieszkania, traciła dotychczas 100,000 ludzi rocznie, a że pracę roczną każdego człowieka ocenić można w tym kraju na 50 funtów szterlingów, przeto majątek powszechny czyli tak zwane bogactwo narodowe ponosiło co rok stratę 5 milionów f. st.

Z polepszeniem mieszkań wszędzie zmniejszała się śmiertelność ludności i polepszało się położenie materialne i moralne klas robotniczych, na co posiadamy tysiące przykładów. Zdrowe i wygodne mieszkanie jest niezbędnym warunkiem szczęścia domowego. Jest to pewnik niewzruszony. Dobre mieszkanie wzmacnia węzły rodzinne i od niego w znacznej części zawisły cnoty domowe jako to: zamiłowanie domu i porządku, oszczędność, trzeźwość, i moralne pożyście.

Opłakany stan rodzin w miejscach przeludnionych oddawna, zwrócił na siebie uwagę przyjaciół ludzkości, szczególnie w Anglii. Aby przyjść w pomoc ludziom ubogim naprzód filantropi ze względów dobroczynnych a na-

rzeki wezbrały. Wylewy robią wielkie spustoszenia.

Kronika.

Kraków 14 stycznia. Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej, czwarte w tym miesiącu, poświęcone było wyłącznie sprawie reorganizacji magistratu. Przewodniczył wiceprezydent dr. Szlachetowski. Do odczytanego protokołu czynili poprawki rr. Chrzanowski, Muczkowski i Mieroszowski.

Następnie Jawornicki występuje przeciw drowi Weiglowi z powodu artykułu umieszczonego w *Czasie* krytykującego postępowanie komisji reorganizacyjnej, której dr. Weigel był referentem. Dr. Weigel jako zacepiony odpięra zarzuty, które zdaniem naszym nie powinny być wniesione na radę.

Następnie wnosi referent dr. Weigel dalsze pozycje etatu urzędników magistratu, które Rada uchwała, podwyższając jedynie płace urzędników kasy i komisarzy obwodowych. Uchwalona część etatu brzmi następująco: naczelnik wydziału obrachunkowego 1400 złr., po 10 latach naczelnictwa płaca 1600 złr., 1 adjunkt rachunkowy 800 złr., drugi 600 złr., kasjer miejski 1200 złr., kontroler 1000 złr., adjunkt kasy 800 złr., 2 pisarzy po 600 złr., trzech komisarzy obwodowych po 1000 złr., komisarz targowy 800 złr., fizyk miejski 800 złr., weterynarz miejski 500 złr., ekspedytor 800 złr., dziennikarz 600 złr., archiwista miejski z płacą 600 złr., po 10 latach służby 700 złr., a po drugich 10-ciu 800 złr., czterech sekwestраторów miejskich z płacą po 500 złr., 12 kancelistów z tych 6 po 600 złr., a 6 po 500 złr. Oprócz tych plac uchwalono ustanowić posadę komendanta straży ogniowej z pensją 300 złr. i 200 złr. na mieszkanie.

Płace służby niższej: dozorca cmentarza, aresztów, ogrodnika, studniarza, trębacz, pachotków miejskich, stróżów podwyższono po największej części; wreszcie przyjęto ostateczne wnioski względem organizacji Magistratu. Według nich ma Prezydent bezzwłocznie rozpisać konkurs na wszystkie posady etatowe Magistratu i przedstawić instrukcje dla pojedynczych galezi służby tudzież pragmatykę służbową radzie pełnej do zatwierdzenia.

Posiedzenie zakończyło się o godzinie 8 1/2.

* Stowarzyszenie kobiet w Krakowie „Praca“ podało już swoje statuta do rządowego zatwierdzenia. Celem towarzystwa będzie dostarczanie żeńskiej ludności pomocy moralnej i materialnej, a to przez: szerzenie oświaty między ludnością najmniej oświeconą, przez zakładanie szkół żeńskich i wspieranie istniejących; uczenie dziewcząt robót ręcznych i wszelkich kobietom przy gospodarstwie domowym potrzebnych wiadomości; wspieranie ich tak w szkołach początkowych, jakoteż i w obranym jakim specjalnym zawo-

stepnie przemysłowcy dla czystego zysku, zaczęli się zawiązywać w stowarzyszenia i spółki w celu urządzenia dla ludzi z małymi dochodami zdrowych i wygodnych mieszkań za mierną zapłatę wypuszczanych lokatorom. Tym sposobem powstały za granicą spółki lub towarzystwa do budowy domów.

Spółki te bywają trojakiego rodzaju:

- Stowarzyszenia dobroczynne, które zbierają potrzebny kapitał przez dobrowolne ofiary.
- Spółki akcyjne zakładane przez kapitalistów w celach zysku.
- Spółki oparte na pomocy wzajemnej czyli samopomocy (self help)

Stowarzyszenia pierwszego rodzaju wszędzie gdzie były zawiązane, np. w Berlinie, Szczecinie i w innych miastach niemieckich (tak zwane *gemeinnützige Baugesellschaften*), nie cieszyły się długim istnieniem i dla tego wszystkie prędzej czy później przybrały cechę spółek opartych na interesie, a zawiązanych w celu korzystania z włożonego kapitału.

(Dokończenie nastąpi.)

dzie; utrzymywanie pracowni ręcznych robót kobiecych i sprzedawanie tychże wyrobów; urządzenie biblioteki, czytelni i wykładow kobiecych; przestrzeganie skromności w ubiorach i w ogóle oszczędności w życiu itd.

Cel ten i środki towarzystwa „Praca“ same przez się są dosyć wymownymi, i nie potrzebują z naszej strony żadnego komentarza. Wychowanie kobiety to pierwszy warunek cywilizacji i postępu społeczeństwa. A u nas niestety bardzo mało na to zwracano uwagę. Kobiety nasze sercem, uczuciem, miłością ojczyzny i gotowością do poświęceń górują nad wszystkimi, na nieszczęście, nie możemy tego powiedzieć o wykształceniu intelektualnym. Nieskończona więc wdzięczność zacnym niewiastom, które niezrażone, wszelkimi trudnościami, jakie w osiągnięciu swego celu niezawodnie napotykać będą, wzięły inicjatywę w założeniu tak potrzebnego u nas stowarzyszenia. Szczęść Boże!

* Bał akademickie w naszym mieście tradycyjnie należały do najświetniejszych zabaw karnawałowych. Onegdajszy bał, jeżeli świetnością nie wyrównał balom lat poprzednich, do czego przyczyniły się niezawodnie bolesne straty, jakie w roku zeszłym dotknęły wiele tutejszych rodzin, a po części także i błąd komitetu balowego, który do nie wszystkich, a do niektórych osób zapóźno zaproszenia porosyłał. Bawiono się jednak onegdaj dobrze i ohocho, a nadobne tancerki nie mogły się uskarżać, jak to mówią, na „sprzedawanie pietruszki“, bo żadnej nie dano i chwili wytchnienia. Gospodyniami akademick. balu były: Pani Szlachetowska, hr. Mycielska i pani Teichmann. Par tańczących było ogółem do 40, a z tańców kadryl w 24 pary wyborne dyrygowane przez p. T. bardzo dobrze się udał. Gdyby wszystkie gwiazdy, które pięknoscią swoją jaśniały w górnej sferze sali były się przyłączyły do konstelacji wirujących siostrzyc, wczorajszy bał byłby daleko świetniej wypadł.

Wymienić królowę wśród tylu nagromadzonych piękności niełatwym jest dla kronikarza zadaniem, ale zdaje nam się, że się w naszym sądzie nie pomylimy, jeżeli powiemy, że palmy onegdajszego wieczoru należą się pannom L. B.... i S...., które jaśniały pięknoscią i gustownymi toaletami. W ogóle stroje dam były bardzo gustowne i bogate. Do najpiękniejszych, zdaniem znawców, należały: piękna amarantowa sukienka p. hr. H....; niebieska p. K.... i zielona p. hr. M.... z Kob.

Zabawa przeciągnęła się do wpół do czwartej rano. Nakoniec niech nam wolno będzie zwrócić uwagę komitetu balowego, że lepiej było zupełnie się obejść bez szwajcara, niż ubierać go w pożyczaną liberję, która niestosownymi emblematami swemi jednych raziła a drugim dawała przedmiot do dowcipów, których lepiej było unikać.

* Bał techników krakowskich odbędzie się 14 b. m.

* Stowarzyszenie wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców urządza bal na dochód stowarzyszenia, który się odbędzie w sali reductowej 5 lutego.

* W sobotę dany będzie w lokalu stowarzyszenia „Postęp“ wieczór tańczący, na który wstęp mają jedynie członkowie stowarzyszenia z swemi rodzinami.

* W piątek 14 b. m. ma się odbyć w sali reductowej koncert towarzystwa muzycznego „Muza.“

* Odbieramy od mieszkających w domu p. S. na placu Szepepańskim zażalenie, że policja przechód przez ten dom od ulicy Reformackiej zamknęła, przez co potrzebna w dniu targowe komunikacja tego placu z ulicą Reformacką została zamknięta.

* Odbieramy skargi od mieszkańców ulicy Szewskiej, że hałasy i głośne krzyki powracających z wesoleń zabaw nocnych spać im nie dają. Ci panowie powinni pamiętać o tem, że oprócz nich są jeszcze ludzie, którzy dzienną pracą znużeni potrzebują odpoczynku, aby sił nabrać do nowej pracy, a takich wesoleń karnawałowych weneckich wcale nie bawi.

* „Wielka księżna Gerolstein“ przyjechała do Krakowa z trupą niemiecką, pragnie jednak widać zachować *incognito* bo ją nazwano na afiszu „Geroldstein.“

* We Lwowie przedstawiono onegdaj po raz pierwszy komedję 2-aktową p. n. *Walka stronnictw* przez Jana Stożka (El...y).

* W Kołomyi 2 b. m. odbyło się walne zgromadzenie Tow. pedagogicznego w celu wybrania nowego zarządu. Wybrani zostali: Jan Havel prezesem, prof. gimn., ks. Łapuszyński wiceprezesem, prof. Jan Chorzemski sekretarzem; nauczyciel szkoły głównej Miłkołaj Dwernicki kasjerem. Do wydziału należą: prof. gimn. Müller; prof. Łobaczewski i nauczyciel szkoły głównej Stetkiewicz.

* Dnia 21 z. m. wybuchł pożar w Biegonicach w pow. Nowo-sądeckim; spłonęła zagroda włościańska, przyczyna niewiadoma, szkoda (tylko w części zabezpieczona) wynosi 1800 złr.; d. 26 z. m. zgorzała w Kłodniu w pow. żółkiewskim chata od kilku lat nie zamieszkała, przyczyna pożaru niewiadoma, szkoda wynosi 20 złr.; d. 1 b. m. zgorzał w Gaboniu w pow. Nowo-sądeckim młyn w skutek podpalenia, szkoda (ubezpieczona) wynosi 2000 złr.

* W tych dniach zmarła w Tarnowie Matylda z Ropielewskich Van-der Coghen, żona znanego w Krakowie artysty malarza. Była ona siostrą polskiego wychodźcy z roku 1831, Stanisława Ropielewskiego, który obok wielu prac piśmienniczych zasłużył się także mozolną pracą około najlepszego słownika francusko-polskiego i polsko-francuskiego, zwanego zwykle słownikiem emigracyjnym. Była to kobieta wzorowej, anielskiej dobroci i niezmordowanej pracowitości: własną pracą, udzielając w Tarnowie nauki muzyki i śpiewu, dopóki ciężka, od lat wielu trwająca choroba piersiowa nie przykuła jej do łóżka, niosła ulgę swoim synom i mężowi, któremu w swoim wrodzie trudno było wydołać wszystkim potrzebom rodziny. Zmarła, znana tu i poważana ogólnie, zyskała sobie i w Tarnowie rzadką miłość i przychylność, którą jej całe miasto okazało w ostatniej posłudze licznem zebraniem się i współczuciem na pogrzebie w d. 10 t. m. odbytym.

* Minister spraw wewnętrznych mianował adjunkta budownictwa w Galicji Ludwika Piskacza inżynierem w ministerstwie spraw wewnętrznych.

* Dnia 10 stycznia straszny wypadek miał miejsce w Wiedniu. Wieczorem w domu p. Trexlera siedziało przy stole sześć kobiet. Gospodyni nalewając kawę wyrzuciła lampę naftową, i od ognia jaki powstał w ten sposób, zajęły się suknie wszystkich obecnych. Trudno pojąć i opisać zamieszanie i przerażenie zdęsiu osób w płomieniach. Z niemałą trudnością zdołano opanować ogień. Przywołany lekarz udzielił pierwszej pomocy. Pani Texler jest lekko poparzoną, ale cięższemu oparzeniu uległy hrabina Stadion, baronowa Franz i jej siostra, oraz dwie córki gospodyni domu, szosta zaś, żona bawarskiego urzędnika pani Emerich tej samej nocy wyzionęła ducha.

* Dzienniki warszawskie, ma się rozumieć z nakazu władzy, zamieszczają szumne opisy balu wydanego z rozkazu rządu dla Berga w ratuszu miejskim z powodu inauguracji pomionionego gmachu d. 8 b. m. Inne miasta bawić się chcą lub mogą, Warszawa bawić się musi, a każda zabawa publiczna ma z góry określony cel albo pretekst, który uczuciom narodowym uraga.

* Kolej poznańsko-marchijska otworzoną zostanie w pierwszych dniach lutego.

* Dnia 1 lutego mają otworzyć w Poznaniu pierwszą kuchnię ludową. Gospodynię zamówioną wysłał komitet do Berlina dla przyjrzenia się z bliska urządzeniu tamtejszych tanich kuchni. Składki na tę kuchnię wynoszą 770 tal.

* Czescy akademicy w Wiedniu zakładają czytelnię dla wszystkich w Wiedniu przebywających Słowian i w tym celu wczoraj mieli odbyć posiedzenie.

* W tych dniach w okolicach Berlina odbył się pojedynek między hr. Maurycym Hohenthal i moskieńskim pełnomocnikiem wojskowym hr. Üxküllem. Ten ostatni jest ciężko raniony. Kulki która poszła w brzuch dotychczas wydobyc nie zdołano.

* Uczony berliński J. Presse miewa obecnie w jednej z publicznych sal odczyty: „O systemach miłości“ Odczyty te ściągają liczne audytorjum powiększając części z płci pięknej złożone.

* List księcia Piotra Bonapartego wzywający Rocheforta brzmiał jak następuje:

Paryż, 9 stycznia 1870.

Zelżywszy wszystkich moich, jednego po drugim, nie oszczędzając kobiet ani dzieci, znieważasz pan teraz mnie piórem swoich najemników (manoeuvres). Jest to rzecz bardzo naturalna, i na mnie kolej przyjsz musiła. Moje stanowisko jednak pod jednym względem jest korzystniejsze niż większej części osób, noszących moje nazwisko, bo chociaż jestem Bonapartem, jestem tylko prywatnym człowiekiem. Pytam się zatem pana, czyś swoją piersią gotów zastąpić swój kałamarz; wyznaję przecież, że mało ufam w skuteczność tego mojego kroku, dowiaduję się bowiem z dzienników, że wyborcy pańscy dali panu nakazujący mandat odmawiania wszelkiego zadosyćuczynienia, i zachowania za jakabądź cenę pańskiego drogiego życia.

Mimo to robię próbę w nadziei, że słaba resztką francuzkiego uczucia zachęci pana, abyś się dla mnie wyrzekł zasad ogólności i [przezorności, ktorými się obwarowałeś. Jeżeli pan zatem zgodzisz się na odemknięcie ochronnych zamków czyniących pańską szanowną osobę podwójnie nietykalną, to znajdziesz mnie pan nie w żadnym pałacu albo zamku, lecz w prostym mieszkaniu przy ulicy d'Auteil Nr. 59, a przyrzekam ci, że jeżeli się tam zechcesz zgłosić, nie powiedzą ci że wyszedłem.

W oczekiwaniu pańskiej odpowiedzi mam jeszcze zaszczyt kłaniać się panu.

Piotr Napoleon Bonaparte.

* Wiktor Noir, dziennikarz zabity przez ks. Piotra Bonapartego, miał zaledwie lat dwadzieścia parę i był zaręczony z córką pewnego znacznego urzędnika. Oprócz *Marseillaise* pisywał do *Figara*, *Journal de Paris* i kilku innych dzienników. Był to dziennikarz bardzo zdolny. Artykuły, które pisywał w piśmie *Satan* zwracały na niego powszechną uwagę.

Ułryk de Fonoielle, który Noirowi towarzyszył do księcia, jest znacznie starszy, dotąd jednak wcale nie głoszny. Wypadek z księciem Piotrem posłuży mu zapewne za doskonałą reklamę.

* W świecie mody naśladownictwo jest głównym dowodem dobrego smaku i tonu, oryginalność i samoistość ekscentrycznością. Cesarzowa francuzka przywiozła sobie z Egiptu piękną małpkę i odtąd małpa stała się modnym zwierzęciem w Paryżu. Mnóstwo małp zakupiono i pozamawiano u handlujących tym towarem. Małpa cesarzowej Eugenji, ma na imię Zoko, i nie może się jeszcze przyzwyczaić do dworskiego życia, tęskniąc za swobodą wpada często w melancholję lub wściekły gniew. W jednym z przystępów takiego gniewu wskoczyła na wigilijne drzewko następcy tronu i strasne porobiła spustoszenia na poobieszanych łakociami gałęziach.

Kalendarz. Dziś św. Hilarego bisk. i Feliksa męcz. jutro św. Pawła pierwszego pustelnika.

Dnia 12 stycznia wieczorem pogoda, potem pochmurno; termometr zeszł do — 4.6, w ciągu dnia 13 doszedł do + 1.7 R. Barometr zwolna idzie do góry, wiatr zachodni.

Nabożeństwa. Jutro jako w dzień św. Pawła pustelnika przypada odpust w kościele ks. Paulinów na Skałce.

Teatr. W sobotę po raz pierwszy wystąpi na scenie naszej panna Roland, polka, która przez dwa lata występowała na większych scenach w Niemczech, a ukształcenie artystyczne odebrała w szkole dramatycznej w Wiedniu. Krytyka teatralna niemiecka wyrzekła o tej artystce nader chlubne zdanie.

Na pierwszy występ panna Roland wybrała *Dame z kamelią* Aleksandra Dumasa syna.

W niedzielę *Posażna jedynaczka* Al. Fredry (syna) której tylokrotne przedstawienia miały zawsze przywilej zapełniania teatru. Prócz tego *Fohawk Primrose*, w którym p. Rapacki wystąpi po raz pierwszy. Nie wątpimy że niedzielne wystąpienie p. Rapackiego okaże nam tego ulubionego artystę z nową i nieznaną dotąd stroną.

Szarada

do nagrody.

Odgadnijcie, gdy możecie,

Zadanie niedługie:

Pierwsze, pierwsze, trzecie, trzecie

Jest to pierwsze drugie,

A gdy piąte piąte małe

Dadzą im bogowie,

To naówczas grono całe

Rodzina się zowie.

Na wspaniałe czwarce i wprost trzecie

Imię brzmiące ładnie,

Wszystko leży w Nowym świecie,

Cóż?... czy nikt nie zgadnie?..

Kto pierwszy nadeszle do redakcji trafne rozwiązanie powyższej szarady otrzyma dzieło p. n. Moskiewskie na Litwie rządy.

(Znaczenie wczorajszej zagadki: Kos).

Wiadomości urzędowe.

Konkurs. Rada szkolna krajowa ogłasza konkurs na posadę nauczyciela religii mojżeszowej dla

szkoły głównej chłopców, dla szkoły dziewcząt i oraz dla szkoły niższej realnej w Jarosławiu. Roczna płaca 500 złr. w. a. Prawo prezentowania mają: wydział wyznaczy w porozumieniu z miejscowym rabinem i z członkami wyznania mojżeszowego w radzie gminnej miasta Jarosławia zasiadającymi, prawo zaś mianowania służy tylko Radzie szkolnej krajowej. Termin zgłaszania do końca lutego 1870.

Sąd krajowy krakowski ogłasza konkurs na opróżnioną posadę sędziego powiatowego w Oświęcimie z roczną płacą 1500 złr. a ewentualnie 1300 złr. w. a. Termin w przeciągu czterech dni od trzeciego ogłoszenia w *Gazecie Lwowskiej*.

W celu rozdania stypendjów po 100 złr. z funduszu krajowych przyzwolonych przez sejm dla kształcenia nauczycieli szkół ludowych, tak męskich jak żeńskich, wydział rady krajowej ogłasza konkurs. Podania wnosić należy na ręce Dyrekcji zakładu do którego uczęszczają do Wydziału krajowego najdalej do 10 lutego 1870

Gospodarstwo przemysł i handel.

Z powodu ustania księgosuszu we wsi Nowosielicy i doniesień urzędowych o zadawalnym stanie na Bukowinie Namiestnictwo postanowiło znieść bezwzględnie zamknięcie granicy galicyjskiej od Bukowiny, pozwalając wprowadzać z miejscowości bukowińskich wolnych od zarazy, prócz bydła koleją żelazną prowadzonego, także zwierzęta i inne przedmioty w § 52 wymienione do Galicji gośćcami do Zaleszczyk, Sniatyna i Kuty wiodącymi.

Polecając zarazem przełożonym gmin i obszarów dworskich w miejscowościach bliżej granicy leżących, aby wszelkie bydy i surowe części zwierzęce, któreby ominęły wyznaczone miejsca wstępu do kraju, pod osobistą odpowiedzialnością przytrzymywali i ustawie § 8 poddawali.

* Komisja do urządzenia wystawy rolniczo-przemysłowej w Przemysłu w roku 1870, rozesała następujące pismo:

Odezwa. Komitet c. k. galic. Towarzystwa gospod. ogłaszając, iż w dniach 22, 29, 30, 31. Maja 1870 odbędzie się w Przemysłu krajowa wystawa rolniczo-przemysłowa, polecił komisji podpisaną przygotowanie i urządzenie tej wystawy.

Staraniem naszym będzie zadaniu temu z całą usilnością odpowiedzieć.

W tym celu zapraszamy przedewszystkiem współobywateli całego kraju, tak rolników jak przemysłowców, do jak najliczniejszego w tej wystawie udziału, — połączeni bowiem siłami sięgają do najwzwyższe cele!

Gdy tego rodzaju wystawy nieobliczone korzyści krajowi przynoszą, liczymy na to, że każdy, komu pożyteczność kraju nie jest obojętną, żywy udział w zamierzonej wystawie wzięść zechce.

Bliższe szczegóły wystawy osobnym programem ogłoszone zostaną, na teraz podajemy do wiadomości, iż wystawa będzie targowa, tudzież, że do wystawy tej przypuszczone będą maszyny, narzędzia rolnicze i wyroby przemysłowe i fabryczne, nie tylko krajowe ale także innych prowincji i nawet zagraniczne; w końcu, że Komitet c. k. galic. Towarzystwa gospod. starać się będzie uzyskać od dyrekcji kolei żelaznych uwolnienie od opłaty przewozu lub zniżenie takowej od przedmiotów na wystawę przesyłanych — a rezultat tych rokowań przez pisma publiczne ogłosimy. — Przemysł d. 8. stycznia 1870. — Seweryn hr. Horoch, Zygmunt Dembowski, Narcyz Puchalski, Ferdynand Gutkowski, Ignacy Frankowski, August Schuman, Stanisław Szeliga, Jan Porembalski, Tomasz Wasutyński, Stawarz, Aleksander Dworski.

Andrychów 11 stycznia. Pszenica 4.85, żyto 3.25, jęczmień 2.75, owies 1.70, ziemniaki 1.10, siano 2 złr., koniczyzna 2.70, słoma 1.80, drzewo twarde 7.50, miękkie 6.30.

Oświęcim 11 stycznia. Pszenica 4.25, żyto 3.25, jęczmień 2.50, owies 1.90, groch 5.59, bób 3 złr., tatarska 3 złr., proso 5.50, kukurydza 4 złr., ziemniaki 80 c., rzepak 6.50, koniczyzna 22.50, siano 1.80, koniczyzna 2.50, słoma 1.40, drzewo twarde 7.50, miękkie 5.30, maśa okowity 45 c., masa masła 1.60.

Ostatnie wiadomości.

Według *Tages Presse* przesilenie ministerjalne rozstrzygnięciem zostanie na korzyść

większości. Depesza prywatna *Czasu* donosi, że już dzisiaj dymisje mniejszości ogłoszone zostaną.

Zapewniają, że arcyksiążę Karol Ludwik złoży wkrótce w Berlinie wizytę, która już dworowi pruskiemu została oficjalnie oznajmioną.

Przedwstępne śledztwo w sprawie ks. Piotra Bonapartego zostało już prawie ukończone. Zapewne jutro zapadnie wyrok stawiający księcia w stanie oskarżenia.

Na pogrzebie Noira zebrały się ogromne tłumy, które po pogrzebie dopiero, po prawem zawezwaniu zostały przez szasserów rozproszone z cmentarza, bez użycia broni.

Nad wieczorem na kilku bulwarach miały miejsce zaburzenia, kilkunastu policjantów ranionych, wiele osób aresztowano. Rząd przedsięwziął wielkie środki ostrożności, zawezwano kilka oddziałów jazdy z pobliskich garnizonów.

O północy z dnia onegdajszego na wczorajszy panował spokój.

Neue fr. Presse umieszcza następujący telegram: Na pogrzebie Noira znajdowało się około 150,000 osób. Oprócz drzew połamanych żadnego innego wypadku nie było. Po złożeniu ciała do grobu dały się słyszeć okrzyki nieprzychylnie rządowi, ale brat zabitego zaklął tłumy, aby nie zakłócały spokoju zmarłego.

Rochefort oświadczył w ciele prawodawczem, że złoży mandat poselski.

Hr. Daru oświadczył w ciele prawodawczem, że rada ministrów w porozumieniu z cesarzem postanowiła, że członkowie rady tajnej w żadnym wypadku nie mogą brać udziału w radzie ministrów.

Minister wojny Leboeuf uważa za niemożliwe zmniejszenie zaciągu wojskowego, którego żąda większość ministrów, i być może, że z tego powodu złoży tekę.

Kursa giełdy.

(Telegramy „Kurjera Krakowskiego“).

Wiedeń d. 13 stycznia godz. 6 min. 20 po poł.

Akcje kredytowe 263.—	Akcje kol. Kar. L. 236.—
Lombardy . . . 255.90	Akc. bank. związk. 87.—
Losy z r. 1860 . . 98.40	Akcje anglo-banku 324.50
Losy z r. 1864 . . 117.40	Akcje kolei rząd. . 402.50
Akcje frnk.-aust. 108.50	Tramway . . . 143.—
Napoleony . . . 9.81 1/2	Akc. kolei wschod. —.—

Usposobienie giełdy: mniej stałe.

Berlin d. 13 stycznia godz. 2 min. 20 po poł.

Wiedeń krót. term. 82 3/8	Akcje kredytowe . 145 1/2
Długi term. . . . 81 1/2	Kolej zach. czeska . 92
Warszawa kr. ter. . 74 1/2	Kolej rząd. austr. 122 5/8
Banknoty rossyjsk. 74 3/4	Akc. kol. Kar. L. 100 1/2
Listy zastaw. pol. . 69—	Lombardy 40 7/8
Listy likwidacyjne . 56 7/8	Amerykańskie . . . 92 5/8
Banknoty austr. . . 82 3/8	Metaliki 49 5/8
Losy kredytowe . . 88—	

Usposobienie giełdy: złe.

Paryż d. 13 stycznia godz. 6 min. 20 po połud.

Renta 3% 74 1/2	Kolej rządowa . . 826
Renta włoska . . 55.90	Amerykańskie . . 98 3/4
Lombardy 525.—	

Usposobienie giełdy: stałe.

Redaktor odpowiedzialny Żegota Wywiatkowski.

Wincenty Eminowicz

w Krakowie

przy ulicy Florjańskiej naprzeciw hotelu pod „białą Różą“
poleca swój

z taniaści i z wielkiego wyboru

ZNANY SKŁAD TOWARÓW

jedwabnych i wełnianych, płócien, stołowej bielizny, sukien, kortów, materji na meble, firanki, parasoli, szali oraz konfekcji damskich.

Dla dogodności kupujących urządziłem przy składzie pracownię sukien damskich pod kierunkiem pani Antoniny Fiszlowej. Roboty wszelkie uskuteczniłam przeto w jak najkrótszym czasie po cenach najumiarkowańszych.
(34 2-104)**H. Morgenstern**

Ogrodnik w Krakowie

przy ulicy Kopernika, w pobliżu ogrodu Botanicznego.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że na żądanie dostarcza **kwiatów i drzew ozdobnych** do przybrania Sal na bale, niemniej zaopatrzony jest**w Kamelje i Bukiety**

powabne i gustowne ułożone dla dam a to po cenach najprzystępniejszych.

Wszelkie zamówienia przyjmują się w sklepie **St. Borowieckiego**, w rynku naprzeciw kościoła św. Wojciecha.
(27 3-3)**Franciszek Podgórski**

kotlarz w Krakowie

ulica Zwierzyniecka, dom własny
Liczba L. 34.Urządziwszy swoją pracownię do wymaganych potrzeb w zawodzie kotlarskim, poleca się Szanownym Obywatelom, że podejmuje się wszelkich zamówień, a mianowicie **aparatu** dla gorzelni i browarów, tak podług wskazanych modeli, jakoteż swego pomysłu ulepszeń opartych na doświadczeniach; również podejmuje się pokrycia miedzią budowli. Zaopatrzony jest w liczny zasób naczyń miedzianych, jak niemniej przyjmuje wszelkie reparacje rącząc za rzetelne i słowne wykonanie. (32 2-3)**M. MAZURSKI**

szewc męzki

w Krakowie

ulica Sławkowska pod L. 276

Poleca się szanownym Panom że na czas obecnych zabaw, jest w możności dostarczyć

kamaszeków męzkich

lekkich, wygodnych, ze skóry miękkiej, z gładkiego, francuskiego lakierni, a to po cenie zhr. 6 cent 75 para, tak całe lub też obkładane. (29 3-3)

Sławny Balsam Vektoriego.Powszechnie znany niezawodny środek na cierpienia *reumatyczne, nerwowe, fluksje, ból zębów, ból głowy*, wszelkie *kurcze, ozkawki, biegunki* z zaziębienia, leczy tak zwany *tic douloureux*, szkorbut; codziennie używany z zimną wodą do płukania ust, chroni od zepsucia zębów, wzmacnia dziąsła i pozbawia nieprzyjemnego odoru ust, leczy wszelkie sparzenia i spieczenia bardzo szybko, podobnie wszelkie rany niebezpieczne, zastarzałe lub zaniedbane i chroni od zgorzeli (Brand); leczy różne słabości ocz, niszczy opalenia od słońca nadając twarzy czerstwość i delikatność, gładząc zmarszczki.Cena jednego flakonu 1 zhr. 50 cent. w. a. Utrzymują ten Balsam w Krakowie pp. aptek. **W. Redyk**, dr. Sawiczewski, E. Stockmar i J. Jahn, J. N. Walter, a we Lwowie i na prowincji każda prawie apteka i znaczniejsze handle. (31 1-6)**Miejsce.****M**łodzieniec skończonych lat 14 może być umieszczony na naukę w handlu każdego czasu — bliższa wiadomość u Józefa Bartla w Krakowie.**M**afaty niezapalnej z pierwszej rafinerji przemysłowej w najlepszym gatunku nadszedł świeży transport do **Głównego Składu** przy ulicy Grodzkiej naprzeciw księgarni J. Wildta w Krakowie.Przy ulicy Grodzkiej na pierwszym piętrze od frontu są **dwie pokoje** z przedpokojem elegancko umeblowane, każdego czasu do wynajęcia. Bliższa wiadomość w Restauracji hotelu Saskiego**Ogród** z oranżerją do wydzierżawienia w Krakowie. Wiadomość w Ryunku Nr. 48 II piętro. (23 6)

Kursa giełdowe z d. 13 stycznia.	W Krakowie		W Wiedniu	żądają	płaca	telegr.	Pociągi osobowe kolei żelaz.	Odchodzą		Przychodzą	
	żądają	płaca	telegr.					rano	po poł.	rano	po p.
5% zjed. dług państwa	61 —	60 50	60 50	257 50	257 —	255 80	W Krakowie: lwowski 11.35 10.22 5.33 3.26 wielicki 6.28 5.30 8.15 8.15 wiedeński 6. 3 3.33 9.52 8.54 wrocławski 6. 3 3.33 9.45 5.21 warsz iwroc. 8. — — — 5.21 niepołom. 11.23 weWt.C .iSob. 4.35 W Włocławce: krakowski 7.40 7.40 — — W Tarnowie: krakowski 2.38 1.23 0.58 1.50 lwowski 0.58 1.50 2.38 1.23 W Rzeszowie: krakowski 10.43 11.33 3.49 4. 8 lwowski 3.49 4. 8 10.43 11.33 W Przemyśle: krakowski 8.29 8.35 6.39 6.25 lwowski 6.39 6.25 8.29 8.35 We Lwowie: krakowski 5.41 5.16 10. 9 9.28 brodzki — — — 5.41 5.16 czerniow. 10.49 10.20 — — W Brodach: lwowski 0.59 i 11.31 r. 2. 3 3. 2 W Czerniowcach: lwowski — — — 7. — 9.13 W Warszawie: krakowski 6.30 — — 8.51 W Wiedniu: krakowski 8. — 8.30 5.23 7.32				
5% w srebze	71 —	70 50	70 55	172 50	171 —	172 —					
„ „ w srebrze	— —	— —	170 50	242 75	242 50	236 —					
„ „ r. 1860	101 75	100 25	98 40	206 50	206 25	207 —					
„ „ r. 1864	— —	— —	117 40	— —	— —	163 75					
„ „ oblig. indemnizacyjne	— —	— —	73 50	162 —	161 —	161 50					
„ „ zastaw. galic.	— —	— —	— —	164 —	163 50	163 50					
„ „ bank. hypot.	— —	— —	— —	406 —	405 —	403 —					
„ „ pols. I. emisji	94 —	93 —	— —	168 —	167 50	167 50					
„ „ „ II. emisji	93 —	92 —	— —	91 80	91 —	98 50					
„ „ likwid. pols.	76 50	75 50	— —	227 —	226 50	225 50					
Kolej warsz.-wied.	67 —	66 —	— —	— —	— —	52 —					
„ „ warsz.-bydg.	70 —	69 —	— —	— —	— —	— —					
Ros. poz. prem. 1864	159 —	158 —	— —	— —	— —	40 50					
„ „ „ 1866	152 —	151 —	— —	— —	— —	— —					
Srebro	121 —	120 50	120 25	— —	— —	— —					
Dukaty	5 85	5 75	5 79	90 50	89 50	— —					
Napoleondory	9 90	9 80	9 81 1/2	146 —	— —	144 —					
Imperjały	10 10	10 —	— —	118 —	117 50	116 75					
Pruski kurant	1 83	1 82	— —	— —	— —	89 50					
Ruble papierowe	1 52	1 51	— —	110 —	109 50	108 25					
Weksle. Londyn	123 25	123 —	123 —	265 20	265 —	— —					
				138 50	137 50	141 —					

Właściciel i główny współpracownik Władysław Sabowski

W drukarni Karola Budweisera.